

# ROCZNIK

## RYMANOWA ZDROJU



---

STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ RYMANOWA ZDROJU

2001  
TOM VI

FOT-ART'94

*S. Jolanta Bartman*

**BL. EDMUND BOJANOWSKI**  
**PREKURSOREM PEDAGOGIKI PRZEDSZKOLNEJ I WCZESNOSZKOLNEJ**  
**NA ZIEMIACH POLSKICH.**  
**OCHRONKA ŚW. JÓZEFA W RYMANOWIE**

Duży, stuletni dom przy ul. Grunwaldzkiej w Rymanowie z napisem „Ochronka Św. Józefa”. Przed nim figura bł. Edmunda Bojanowskiego pochylającego się nad biedą ludzką i nad dziećmi. Jaką treść kryją w sobie obydwie te „pomniki”, czym do nas przemawiają?

Siostry Służebniczki Najświętszej Maryi Panny niepokalanie Poczętej (starowiejskie) pracują w Ochronce św. Józefa od 1902 roku. Początkowo, oprócz opieki nad dziećmi przedszkolnymi, siostry przygotowywały także do życia młode dziewczęta ucząc je m.in. szycia i gotowania.

Nie przerwały pracy nawet gdy w 1962 r. władze komunistyczne przejęły ochronkę i utworzyły państwowe przedszkole oparte na laickim systemie wychowawczym.

Siostry musiały dochodzić do innego budynku, znacznie oddalonego od ich miejsca zamieszkania.

Nie przerwały pracy i nie poddały się, ponieważ znają bezcenną wartość wychowania dzieci w duchu chrześcijańskim. Nauczył je tego Edmund Bojanowski – pionier zainteresowania wychowaniem małego dziecka w Polsce, w XIX wieku, kiedy to warunki polityczne i oświatowe okresu zaborów nie sprzyjały rozwojowi teorii wychowania małego dziecka. Natomiast wiele wysiłku włożono w praktyczne organizowanie opieki nad dziećmi w tak zwanych ochronkach. Za ich faktycznego twórcę i organizatora uważa się właśnie Edmunda Bojanowskiego (1814–1871). Pochodził on z rodziny, w któ-



*Edmund Bojanowski (1814 - 1871)*



*Pocztówka Rudolfa Kaski z ok. 1914 roku przedstawiająca ochronkę w Rymanowie  
- ze zbioru Marka Sosenki z Krakowa*

rej szczególne miejsce zajmowała wiara, ojczyzna i społeczeństwo. Przez jakiś czas studiował na Uniwersytecie Wrocławskim zajmując się historią nowożytną. Od 1836 roku zapisał się na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Berlińskiego. Studiów jednak nie ukończył ze względu na zły stan zdrowia. Po powrocie do kraju i rodzinnego Grabonoga włączył się w działalność społeczno – oświatową w Gostyniu. Punktem szczytowym jego działalności stało się organizowanie ochron. Dziełu temu przyporządkował wszystkie inne cele swego życia. Dla jego kontynuowania założył też Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanie Poczętej, którego podstawowym celem była praca z dziećmi w ochronkach.

Początki Zgromadzenia łączą się z pierwszymi „Ochroniarkami”, tzn. współpracownicami Bojanowskiego przy organizowaniu i prowadzeniu ochron.

Samo zaś określenie „Ochrona” bł. Edmund wyprowadził od czasownika „ochraniać”, szanować „zachowywać”. Słowu temu nadał jeszcze bardziej religijne znaczenie. Porównywał ochronę z domem Marii – Matki Kościoła, którego zadaniem było ochronienie, zachowywanie, szanowanie świętych obyczajów rodzinnych wśród najmłodszych. Ochrona miała zajmować się przede wszystkim wychowaniem moralnym. Postawił więc praktykę wychowania nad teorią pedagogiczną. Bł. Edmund Bojanowski tak pisał w „Regułach dla ochroniarek”:  
„dzieci, jako najdroższy skarb Pana Jezusa niechaj z miłością pielęgnują, dokładając wszelkich starań, aby w młodziutkie umysły wkorzeniać gruntowne poznanie Chrystusa i miłość Boga” ( Reg. § 43, § 44 ).

Ostatecznie po długoletnich poszukiwaniach i prze-myśleniach swoje poglądy na temat wychowania dziecka w wieku przedszkolnym przedstawia w „Regule”. Jego koncepcja wychowania zmierza do rozwoju człowieka pod względem: moralnym, fizycznym i umysłowym. Rozwój ten powinien mieć miejsce już od najwcześniejszych lat życia dziecka, dlatego w ochronkach wprowadzono zajęcia mające na celu kształcenie sprawności umysłowej i fizycznej w formie zabawowej. Dużą wagę przywiązuje do wychowania dziecka w duchu tradycji narodowej oraz do nauki języka ojczystego. Metoda nauczania pogładowego jest pierwszoplanowa, zaleca liczne spacerowanie i częste przebywanie dzieci w ogrodzie, celem poznawania rzeczywistości przez obserwację bezpośrednią. Myśli nad dobrym przygotowaniem dziecka do podjęcia nauki elementarnej. Rozwój sprawności umysłowych, takich jak: pamięć, myślenie, kształcenie zmysłu wzroku, słuchu, dotyku każe kształcić poprzez zabawy organizowane w ochronkach. Nauczanie zaleca prowadzić formą zabawową i przy zastosowaniu różnorodnych pomocy pozwalających dziecku na lepsze przyswojenie materiału.

Istotną sprawą dla Bojanowskiego było urządzenie samej ochronki, dbanie o jej czystość, wyposażenie i estetyczny wygląd. Jednak największą wagę każe przywiązywać do poprawnego wychowania dzieci, kształcenia ich osobowości. W tym miejscu warto jeszcze powtórzyć z ubolewaniem, że Bojanowski nie jest wystarczająco znany w kręgach pedagogicznych, choć jego wiele propozycji, szczególnie zaś znaczenie potrzeby miłości pedagogicznej w obcowaniu wychowawczym z dzieckiem,

zaczyna obecnie powracać i traktowana jest jako fundamentalna wartość wychowawczo – opiekuńcza.

W przypadku rodzin rozbitych, dysfunkcyjnych wychowawczo i wobec narastania przestępczości młodocianych odkrywa się źródła tych zjawisk, braku rodzicielskiej i wychowawczej miłości, zrozumienia, życzliwości i zdolności do poświęcenia się dla dziecka.

Metody Bojanowskiego dają się zastosować także do wychowania dzieci w wieku szkolnym. W ten sposób osiągnięcia tego wszechstronnego człowieka mogą kojarzyć się nie tylko z założeniem nowego Zgromadzenia Zakonnego i idei Ochronek, lecz również z dokonaniem pedagogicznymi w ogóle. Realizował je przede wszystkim w dojrzałych, dalekomyślnych czynach, a także treściami zawartymi w spuściźnie rękopiśmiennej, która mimo upływu czasu nie traci swej aktualności.

Edmund Bojanowski zasłużył się dla naszego narodu jako patriota, człowiek, któremu nieobce były losy ojczyzny oraz losy człowieka pokrzywdzonego. Wszędzie, gdzie widział niedolę człowieka, służył swoim dobrym sercem każdemu potrzebującemu pomocy. Jego pracowitość, sumienność, wytrwałość w dążeniu do celu pozwoliły na zrealizowanie celów, pomimo licznych trudności, jakie napotkał. Był osobą świecką dlatego zarzucano mu brak kompetencji w powoływaniu zgromadzenia zakonnego. Mimo to zgromadzenie powstało i stale rozwijało się, stanowiło potężną siłę dla umocnienia ducha narodowego na terenie Polski znajdującej się pod zaborami.

Jeszcze raz należy podkreślić prekursorstwo propozycji Bojanowskiego, wyprzedziły one o 100 lat postulaty

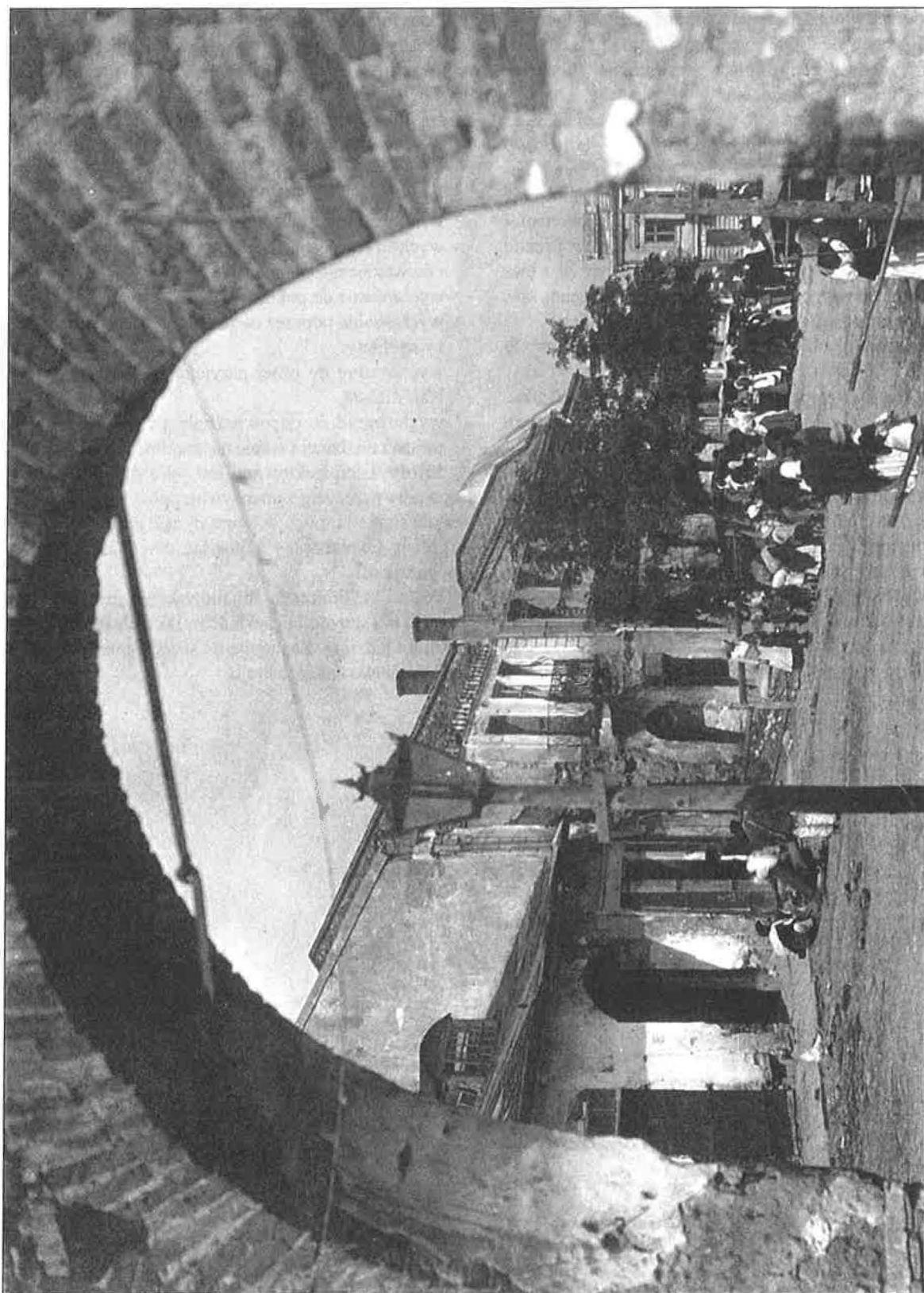
współczesnego wychowania przedszkolnego, które za najważniejszy cel uważa wychowanie moralne i społeczne dzieci. Łatwiej jest nauczyć dzieci czytania czy liczenia niż ukształtować określone właściwości osobowe.

Siostry Służebniczki pracujące w Rymanowie oraz współpracujący z nimi personel świecki wdrażają w codziennej pracy hasła zawarte w misji przedszkola, która kładzie duży nacisk na wychowanie:

- wychowanie do wrażliwości i miłości przyrody,
- wychowanie do miłości człowieka poprzez: – „miłość - dusz”,
- wychowanie do radości,
- wychowanie do współodpowiedzialności z innymi i do wdzięczności,
- wychowanie do pokornej służby,
- wychowanie poprzez tworzenie klimatu rodzinności i wspólnoty,
- wychowanie do ufnej przyjaźni z Bogiem i Matką Najświętszą,
- wychowanie do odpowiedzialnej i bezinteresownej miłości do dzieci i siebie nawzajem.

Każdy dzień traktowany jest jako darowany przez Boga, aby przeżyć go intensywnie, pożytecznie i twórczo dla siebie i innych. Klamrą dydaktyczną jest rok liturgiczny pozwalający zapoznać dzieci z tradycjami i zwyczajami.

Postać bł. Edmunda Bojanowskiego może stać się wzorem dla innych i przykładem, jak należy służyć ojczyźnie i ludziom. Zasługuje na szersze poznanie przez społeczeństwo naszego kraju.



*Widok z arkad pierzei południowej na pierzeję zachodnią rymanowskiego rynku (około roku 1916)*